## Oświadczenie - Ursynalia 2013

Daliśmy D\*\*\*. A przynajmniej tak to wygląda w Waszych oczach. Oficjalne oświadczenie już znacie. Jeżeli o nie chodzi to nic dodać nic ująć.

Ale teraz mamy nadzieję że przeczytacie uważnie, i wyciągnięcie wnioski z przynajmniej tego jednego wpisu. Chyba dopóki Wam tego nie napiszemy to nie damy rady iść spać...

Od samego początku, czyli od przełomu lipca i sierpnia zeszłego roku, przy Ursynaliach narastały problemy. Narastały choć nie było ku temu żadnego powodu. Wszyscy byli nabuzowani po edycji 2012, wszyscy chcieli żeby było jeszcze lepiej, żeby jeszcze bardziej posłuchać studentów, żeby na kampusie SGGW odbywało się największe tego typu święto na świecie. Taki był cel.

Rzeczywistość jednak dość szybko studziła nasze zapędy. Musieliśmy ścinać budżet bo byśmy się w nim nie wyrobili, zaczęły się ogłaszać tuż obok nas dwie wielkie imprezy komercyjne w samej Warszawie, a ilość rockowych bądź metalowych wydarzeń jakie przetaczają się przez Polskę jest wręcz irracjonalna. Ale udaję nam się bookować kolejne zespoły zgodnie z pomysłem. Strasznie wszyscy się na nas wkurzali, że robimy to za wolno, za wolno względem takich potęg jak Opener. W kategorii, w której my działamy robimy to najszybciej jak tylko się da. Po fenomenalnym Lineupie z roku 2012 udało nam się nagromadzić znowu równie dobry muzycznie lineup na ten rok. Pościągaliśmy zespoły które albo nigdy u nas nie grały (Five Finger Death Punch), albo takie które nie grały bardzo długo (HIM). Wiedzieliśmy że na początku marca dogramy umowy i uda nam się w zasadzie dzień po dniu odkrywać kolejne karty. Mowa oczywiście o tercecie Motorhead, ZZ TOP i 3 Doors Down. Baliśmy się tylko jednego zespołu, przegadaliśmy o nim parę nocy, wymieniliśmy dziesiątki maili, ale doszliśmy do wniosku – tak legendarny zespół, który chce zagrać właśnie na Ursynaliach oznacza, że przez ostatnie lata wykonaliśmy swoją robotę jak najlepiej. Od początku wiedzieliśmy, że jest to ryzyko, że jeżeli bilety tylko trochę odbiegną od planów to będziemy musieli dokładać z prywatnych kieszeni (a jak wiecie, w studenckiej kieszeni można znaleźć jedynie pusty portfel).

I wystartowaliśmy – pierwszy headliner: Motorhead. Jest moc. Drugi headliner: ZZ TOP. Rozgłos przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. I wtedy właśnie pomyśleliśmy – nie ma innej opcji, wszystkie bilety rozejdą się jak świeże bułeczki. Dlatego właśnie 3 Doors Down nie zostało ogłoszone jako headliner. Uwierzyliśmy że jesteśmy w stanie podać Wam nazwę jeszcze jednego zespołu. Negocjacje czas start.

W kwietniu wystartowaliśmy z Ursynalia The Tour – objechaliśmy pół Polski, zrobiliśmy parę tysięcy kilometrów. Kluby nie były zapełnione tak jak chcieliśmy, ale wiedzieliśmy że znaleźliśmy formułę, za pomocą której naprawdę możemy skutecznie promować młode Polskie kapele. Już wiemy jak zrobimy to za rok.

Po The Tour okazało się że nie jest jednak tak różowo z biletami. Nasza legendarna kapela wcale nie daje nam turbodoładowania. Wiedzieliśmy że żaden dobry wujek nie przyślę nam walizki pieniędzy jak przesadzimy z artystami. Zaczynamy opóźniać ogłoszenia.

Cała reszta działa – nowa scena (która właśnie się buduje), nowe oświetlenie. Znowu to uczucie – jest moc! Ale potem zaczyna się czarna seria. Na SGGW spadają gromy za MISS SGGW – choć się na siebie cały czas denerwujemy, to nie dajemy rady odpowiadać mediom i Wam. Wycofuję się kluczowy partner. Już wtedy wiemy że szansę na ogłoszenie 3 headlinera są małe, bądź znikome bo w pierwszej kolejności musimy najpierw wywiązać się ze zobowiązań które już mamy. Ale gdybyśmy nie wierzyli w naszą robotę, to Ursynalia nigdy by nie były tu gdzie są teraz. Zrobiliśmy wszystko aby uzyskać niezbędne finansowanie, i udaje nam się.

Kończy się jeden problem powstaje drugi – musimy rozdzielić teren pod sceną. Jedyne co nam przyszło do głowy to pozwolić Wam bawić się tam za najniższą cenę w Polsce. Uruchamiamy sprzedaż, startujemy z promocją, jednocześnie biegając już po kampusie, wskazując gdzie dokładnie stają kolejne elementy festiwalu. Spotykamy się około 18 na odprawie, przemoczeni, zmęczeni ale szczęśliwi, że nadszedł moment który kochamy –zaczynamy wszystko widzieć. I nagle spada informacja której się spodziewaliśmy – ZZ TOP nie zagra na Ursynaliach. Uwierzcie – my nie mieliśmy pojęcia jak się mamy zachować, parę osób walczyło dzień i noc żeby taka informacja nie musiała powstawać.

Otrząsnęliśmy się. Jest nam cholernie przykro, wiemy że czujecie że robimy sobie z Was jaja. Liczyliśmy, że występ tej legendy będzie wisienką na torcie dla 30 edycji Ursynaliów.

Nie udało się.

Ale jedziemy dalej. Dzisiaj w nocy musimy naładować akumulatory. Nadal mamy świetny Lineup – Motorhead, HIM, 3 Doors Down, Royal Republic, Bad Religion, Bullet for My Valentine.

My jesteśmy na ostatniej prostej – czekamy już tylko na Was. Jeżeli przerażała Was cena – macie drugą opcje która zostaje na stałe, aż do 31 maja. Jeżeli przeraża Was coś innego – dajcie znać. Pewnie też da się znaleźć rozwiązanie. Ursynalia tworzą studenci, a trudno o bardziej kreatywną grupę społeczną :)

Mamy nadzieję, że 31 maja wejdziecie na teren imprezy, i razem z nami spędzicie rewelacyjne 3 dni studenckiego święta. My już nie możemy się doczekać.

Mimo kiepskiej pogody pozdrawiamy Was gorąco!
Ursynalia 2013 TEAM